

Sygn. akt III AUa 571/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Marcjanna Górską (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SO del. Jacek Chaciński
Protokolant: st. sekr. sądowy Bożena Klukowska	

po rozpoznaniu w dniu 5 września 2013 r. w Lublinie

sprawy W. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 11 kwietnia 2013 r. sygn. akt VIII U 2418/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 571/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 maja 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił W. W. prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 153, poz.1227 ze zm.) ponieważ nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach na dzień 1 stycznia 1999 roku.

Odwołanie od tej decyzji złożył W. W.. Domagając się zmiany decyzji i ustalenia prawa do emerytury podniósł, że w warunkach szczególnych pracował przez okres 21 lat. Taki charakter, jego zdaniem, miała praca wykonywana od dnia 1 sierpnia 1972 roku do dnia 31 grudnia 1980 roku w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. oraz od dnia 27 stycznia 1981 roku do dnia 31 grudnia 1994 roku w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L.. Jednocześnie zaznaczył, że wymienione

zakłady pracy już nie istnieją i nie ma możliwości przedstawienia świadectw potwierdzających wykonywanie pracy w szczególnych warunkach.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił W. W. prawo do emerytury od dnia 16 maja 2012 roku.

Sąd Okręgowy ustalił, że W. W. urodzony (...), będąc uprawnionym do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, w dniu 16 maja 2012 złożył wniosek o emeryturę. Organ rentowy rozpoznając wniosek, przyjął że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 roku udowodnił posiadanie 26 lat, 4 miesięcy i 6 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Nie udowodnił natomiast żadnego okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Nadto Zakład ustalił, że wnioskodawca nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego oraz, że nie pozostaje w zatrudnieniu.

Sąd Okręgowy wskazał, że kwestią sporną w niniejszej sprawie była możliwość uwzględnienia, okresów zatrudnienia wnioskodawcy od dnia 1 sierpnia 1972 roku do dnia 31 grudnia 1980 roku w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. oraz od dnia 27 stycznia 1981 roku do dnia 31 grudnia 1994 roku w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L. jako pracy w szczególnych warunkach okresów.

Powołując się na akta osobowe wnioskodawcy z okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G., Sąd stwierdził, że wnioskodawca po ukończeniu Technikum Melioracji (...) w G. został przyjęty z dniem 1 sierpnia 1972 roku do pracy w tym zakładzie w celu odbycia rocznego stażu wstępnego. Staż obejmował zatrudnienie przez siedem miesięcy na stanowisku pracownika fizycznego oraz przez pięć miesięcy na stanowisku pracownika umysłowego. W okresie od dnia 24 października 1972 roku do dnia 16 października 1974 roku odbywał zasadniczą służbę wojskową, a po jej odbyciu ponownie został przyjęty do pracy w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G.. Ostatecznie wstępny staż został skrócony do dnia 28 lutego 1975 roku, a od dnia 1 marca 1975 roku wnioskodawca został przeniesiony na stanowisko technika budowy. Z dniem 1 sierpnia 1976 roku został przeniesiony na stanowisko majstra budowy, na którym pracował do dnia 19 kwietnia 1978 roku, a następnie od 2 listopada 1979 roku do końca zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G., to jest do dnia 31 grudnia 1980 roku.

Sąd podniósł, że (...) Przedsiębiorstwo (...) w G. wykonywało budowy melioracyjne na polach Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz na gruntach indywidualnych. Będąc zatrudnionym na stanowisku technika budowy wnioskodawca nie pracował, jako pracownik umysłowy. Na budowach melioracyjnych w terenie nie było bowiem stanowisk czysto umysłowych, poza stanowiskiem kierownika budowy. Angaż technika budowy oznaczał, że wnioskodawca wykonywał wszystkie czynności jak szeregowy pracownik, nie prowadził żadnej dokumentacji, a dodatkowo nadal uczył się poszczególnych czynności w związku ze skróceniem wstępnego stażu pracy. Wnioskodawca wraz z innymi pracownikami układał rury i rurociągi w przygotowanych przez koparkę rowach melioracyjnych. W wykopanych rowach wykonywano przepusty o średnicy od 30-150 cm w zależności od potrzeby. Po wykonaniu powyższych czynności przeprowadzano drenowanie, czyli układanie ceramicznych rurociągów drenarskich zbierających wodę z sączków. Sączki o średnicy 5 cm podłączano do rurociągu ceramicznego, co 8-10 metrów podłączane były kolejne sączki o średnicy 5 cm. W latach 1974 -1976 układano dreny sterowane radiowo. Nadto pracownicy, w tym wnioskodawca wykonywali z betonu stopnie wodne służące do zniwelowania różnicy poziomów na różnym terenie oraz tak zwane „mnichy”, to jest budowle ze zbrojonego betonu spiętrzające wodę. Wnioskodawca otrzymywał dodatek za pracę w szczególnych warunkach (złotówka za godzinę) oraz zupy regeneracyjne.

W okresie zimowym podczas silnych mrozów i śnieżyc wykorzystywano urlopy wypoczynkowe a także wykonywano tak zwane kiszki faszynowe (wierzba skręcana drutem) za pomocą których umacniano skarpy rowów melioracyjnych.

W okresie lekkich zim kopano rowy melioracyjne, rozwożono materiały. Następnie od 27 stycznia 1981 roku wnioskodawca został zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L. na stanowisku majstra budowy, w pełnym

wymiarze czasu pracy. Od dnia 27 stycznia 1981 roku do 8 kwietnia 1981 roku wykonywał swoje obowiązki na budowie w miejscowości K., gdzie wykonywano rowy odpływowe i małe budowle w ramach drenowania terenu, a następnie jako majster wykonywał swoje czynności od dnia 9 kwietnia 1981 roku do dnia w miejscowościach S. i Z., przy regulacji rzeki B. w L., w miejscowości P.. Od dnia 1 stycznia 1985 roku wnioskodawca przez około pół roku faktycznie wykonywał obowiązki kierownika budowy, po czym powrócił do pracy na stanowisku majstra budowy, na którym pracował do dnia 31 stycznia 1992 roku. Od dnia 1 lutego 1992 roku został przeniesiony na stanowisko betoniarza, na którym pracował do końca zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L., to jest do dnia 31 grudnia 1994 roku.

Sąd pierwszej instancji wskazał nadto, że w okresie od dnia 7 marca 1986 roku do dnia 9 lipca 1986 roku korzystał z urlopu bezpłatnego, zaś w okresie od dnia 15 września 1993 roku do dnia 31 grudnia 1994 roku korzystał z urlopu wychowawczego.

Sąd Okręgowy ustalił, że do obowiązków wnioskodawcy jako majstra należało rozdzielanie pracy podległym mu robotnikom. Zakład pracy zatrudniał pracowników sezonowych od wiosny do jesieni i tym pracownikom, podobnie jak i nowo przyjętym na stałe, W. W. demonstrował sposób wykonywania poszczególnych czynności i nadzorował ich wykonywanie. Oprócz tych czynności wnioskodawca pilotował ciężkie maszyny budowlane o symbolu S130 używane do drenażu bezrowkowego. Maszyną kierował jej operator, zaś wnioskodawca, z odległości od 4 do 80-100 metrów, drogą radiową informował go, w którą stronę i jak ma jechać. Po wykonaniu sączków wnioskodawca przesunął się w następne miejsce gdzie jeszcze ich nie było. Informował z tego miejsca kierowcę maszyny o dalszym kierunku jazdy, spadkach terenu i głębokości drenażu.

Codziennie przez około 15 minut pod koniec dnia sporządzał wykazy dokumentujące czynności wykonane przez robotników czas ich pracy. Innych dokumentów nie sporządzał – czynności te należały do kierowników budowy. Zdarzało się, że w okresie zatrudnienia na stanowisku majstra przez około dwa tygodnie zastępował kierownika budowy. Prace wykonywane były od kwietnia do zamarznięcia ziemi. W pozostałym okresie też w zależności od warunków pogodowych, wnioskodawca pracował przy umacnianiu rowów faszyną, przy budowie różnych betonowych przejazdów i umocnień. Wszystkie prace wykonywano w terenie. Sąd podkreślił, że z uwagi na posiadane uprawnienia wnioskodawcy okresowo powierzano stanowisko kierownika budowy. W takim charakterze pracował między innymi przy pracach melioracyjnych na rzece B. obok Młyna (...) w L.. Na budowie pracownicy wykonywali prace melioracyjne za pomocą koparki, spycharki, a wnioskodawca wytyczał teren do pracy dla tych maszyn, kontrolował wykonywanie robót przez poszczególnych robotników, w razie konieczności wykonywał również prace fizyczne. Prowadził dziennik budowy, wpisując codziennie rodzaj wykonanej pracy, jej obszar, pracę maszyn. Dysponował barakowozem, gdzie wykonywał czynności wymagające pisania. Raz w miesiącu uczestniczył w całodniowym zebraniu u dyrekcji, wówczas składał także dokumentację powykonawczą. Z uwagi na brak czasu rozliczenia kierownicy wykonywali wieczorami.

W końcowym okresie zatrudnienia wnioskodawca został przeniesiony na stanowisko betoniarza i na tym stanowisku pracował przy budowie cukrowni w G. przy wykonywaniu zbrojeń i zalewaniu ich betonem.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższe ustalenia znajdują oparcie w dowodach w postaci dokumentów znajdujących się w aktach osobowych i aktach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz w zeznaniach wnioskodawcy i świadków, którym to dowodom dał wiarę. Dokumenty zostały bowiem sporządzone przez uprawnione do tego podmioty, nie budzą wątpliwości zarówno, co do ich formy, jak i treści oraz nie noszą śladów modyfikacji ich treści. Z kolei świadkowie byli współpracownikami skarżącego z okresu jego zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L.. Sąd obdarzył również wiarą w całości zeznania wnioskodawcy, gdyż były jasne, pełne, logiczne i spójne z zeznaniami świadków oraz okolicznościami wynikającymi z analizy wiarygodnego materiału dowodowego w postaci dokumentów zawartych w aktach osobowych.

Oceniając ustalony stan faktyczny oraz cytując treść art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227, ze zm.) i treść § 2 ust.1, § 3 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. , Nr 8, poz. 43 ze zm.) Sąd Okręgowy

uznał, że odwołanie W. W. jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie. Według Sądu, brak świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie przesądza o niemożności ustalenia wnioskodawcy prawa do emerytury. Sąd bowiem, w przeciwieństwie do organu rentowego, nie jest związany określonymi środkami dowodowymi, co oznacza, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które Sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że wnioskodawca niezależnie od faktycznego zatrudnienia na stanowiskach pracownika fizycznego (1 sierpnia 1972 roku - 23 października 1972 roku, 2 miesiące i 23 dni), stażysty pracownika fizycznego i umysłowego (11 listopada 1974 roku - 28 lutego 1975 roku - 3 miesiące i 18 dni), technika budowy (1 marca 1975 roku - 31 lipca 1976 roku - 1 rok i 5 miesięcy), majstra (1 sierpnia 1976 roku - 19 kwietnia 1978 roku - 1 rok, 8 miesięcy i 19 dni, 2 listopada 1979 - 31 grudnia 1980 - 1 rok i 2 miesiące, 27 stycznia 1981 - 31 grudnia 1984 roku - 3 lata, 11 miesięcy i 5 dni, 1 lipca 1985 roku - 6 marca 1986 roku - 8 miesięcy i 6 dni, 10 lipca 1986 roku - 31 stycznia 1992 roku - 5 lat, 6 miesięcy i 22 dni) i majstra/kierownika (1 stycznia 1985 roku - 30 czerwca 1985 roku - 6 miesięcy) w rzeczywistości wykonywał prace wskazane w Dziale X „W rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”, w pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, to jest prace przy zakładaniu urządzeń melioracyjnych. Ten charakter zatrudnienia odpowiada również wykazanym w wykazie A dziale XI poz. 1 pkt 1-5 stanowiącym załącznik do zarządzenia nr 9 z dnia 1 lipca 1983 roku Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska w sprawie stanowisk pracy w zakładach pracy resortu administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego i wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej (Dz. Urz. MAGTiOŚ z 1983 roku, Nr 2 poz. 3), to jest betoniarz melioracyjny, monter rurociągów, monter urządzeń melioracyjnych, kopacz i murarz.

Wnioskodawca, zdaniem Sądu, wykonywał czynności z zakresu szeroko pojętego procesu technologicznego zakładania urządzeń melioracyjnych, które między innymi polegały na układaniu rurociągów ceramicznych, montowaniu sączków, wykopywaniu rowów melioracyjnych oraz murowaniu i betonowaniu urządzeń melioracyjnych. Nadto wnioskodawca będąc zatrudnionym na stanowisku majstra oprócz prac wymienionych powyżej nadzorował podległych mu pracowników sprawując dozór inżyniersko techniczny przewidziany w Wykazie A, Dziale XIV „Prace różne” poz. 24 cytowanego rozporządzenia oraz zarządzenia resortowego. Niewątpliwie wnioskodawca nadzorował pracowników wykonujących tak jak i on sam czynności z zakresu szeroko pojętego procesu technologicznego zakładania urządzeń melioracyjnych. Prace administracyjne wykonywane na stanowisku majstra, czy kierownika budowy, miały charakter marginalny, zajmowały niewielki ułamek czasu pracy. Dlatego też uznać należało, iż charakter pracy wnioskodawcy odpowiadał stanowisku pracy wymienionemu w dziale XIV poz. 24 załącznika do rozporządzenia, a praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W okresie od dnia 1 stycznia 1992 roku do dnia 14 września 1993 roku (1 rok, 7 miesięcy i 14 dni) był zatrudniony na stanowisku betoniarza wymienionym wykazie A dziale XI, poz. 1 pkt 1 cytowanego zarządzenia resortowego.

Dodatkowo, Sąd Okręgowy odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego uznał, że także okres zasadniczej służby wojskowej od dnia 24 października 1972 roku do dnia 16 października 1974 roku należy zaliczyć do stażu pracy w szczególnych warunkach, bowiem wnioskodawca, przed i po odbyciu tej służby wykonywał pracę w szczególnych warunkach i w ustawowym terminie zgłosił swój powrót do tego zatrudnienia. W rezultacie, zdaniem Sądu pierwszej instancji, udowodniony przez wnioskodawcę okres pracy w szczególnych warunkach wynosi łącznie 19 lat i 28 dni, a zatem spełnia on warunki konieczne dla nabycia prawa do emerytury. Z tych względów i na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu:

- naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009

roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zw. z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.),

- naruszenie prawa procesowego przez przekroczenie wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów,

- sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że wnioskodawca spełnił wszystkie warunki wymagane do przyznania emerytury, w tym ponad 15 letni okres pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że łącznie okres wykonywania przez wnioskodawcę pracy w szczególnych warunkach wynosi 14 lat, 8 miesięcy i 9 dni. Pracą w szczególnych warunkach, zdaniem apelanta było zatrudnienie wnioskodawcy w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. w następujących okresach: od 1 sierpnia 1976 roku do 19 kwietnia 1978 roku (1 rok, 8 miesięcy i 19 dni), od 2 listopada 1979 roku do 31 grudnia 1980 roku (1 rok, 1 miesiąc i 29 dni) oraz zatrudnienie w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L. od 27 stycznia 1981 roku do 31 grudnia 1984 roku (3 lata, 11 miesięcy i 5 dni), od 1 lipca 1985 roku do 6 marca 1986 roku (8 miesięcy i 6 dni), od 10 lipca 1986 do 31 stycznia 1992 roku. Brak jest natomiast podstaw do uznania za pracę w szczególnych warunkach, okresu zatrudnienia wnioskodawcy na stanowisku pracownika fizycznego, stażysty, pracownika umysłowego, okresu zasadniczej służby wojskowej, jak też pracy na stanowisku technika i kierownika budowy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja jest zasadna a jej uwzględnienie skutkuje uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Sąd ten bowiem nie rozpoznał istoty sprawy, a nadto wady postępowania dowodowego powodują, że zachodzi konieczność przeprowadzenia tego postępowania w całości. Sąd odwoławczy podziela pogląd Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażony w wyroku z dnia 6 czerwca 2012 roku, I ACA 1161/11 (LEX nr 1238164), że „nierozpoznanie istoty sprawy może przejawiać się w niewyjaśnieniu i pozostawieniu poza oceną okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia”.

Taki stan rzeczy, w ocenie Sądu odwoławczego, występuje w rozpoznawanej sprawie. Prawidłowo ustalając istotę sporu Sąd Okręgowy nie wyjaśnił i pozostawił poza oceną okoliczności faktyczne konieczne dla dokonania kontroli zaskarżonej decyzji, t.j. oceny spełnienia przez wnioskodawcę warunków koniecznych do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 153, poz.1227 ze zm.).

Stosownie do treści tego przepisu cytowanego przez Sąd Okręgowy, jedną z przesłanek koniecznych dla nabycia prawa do emerytury jest posiadanie na dzień 1 stycznia 1999 roku (wejścia w życie wymienionej wyżej ustawy) co najmniej 15 lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, ustalanego na zasadach dotychczasowych. W rezultacie, co prawidłowo przyjął Sąd pierwszej instancji, zastosowanie znajdują przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43).

Z treści cytowanych przez Sąd Okręgowy przepisów § 2 ust. 1 § 4 ust. 1 rozporządzenia wynika, że pracą w szczególnych warunkach jest praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 roku, III UK 92/11 - LEX nr 1215158).

W rozpoznawanej sprawie spór dotyczył charakteru pracy wnioskodawcy wykonywanej w czasie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. w okresie od 1 sierpnia 1972 roku do 31 grudnia 1980 roku oraz w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L. od 27 stycznia 1981 roku do 31 grudnia 1994 roku w L..

Odnosnie przedmiotowego zatrudnienia wnioskodawca nie przedstawił świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach ani też jakiegokolwiek innego dokumentu potwierdzającego wykonywanie tego rodzaju pracy. Ustaleń w omawianym zakresie należało zatem dokonać z wykorzystaniem wszelkich dostępnych środków dowodowych, co zresztą prawidłowo przyjął Sąd pierwszej instancji. Przeprowadzone jednak przez ten Sąd postępowanie dowodowe zawiera wady powodujące brak możliwości dokonania ustaleń mających zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Nie można bowiem zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że same zeznania wnioskodawcy oraz dokumentacja znajdująca się w jego aktach osobowych pozwalały na uznanie, że praca wykonywana przez W. W. w czasie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. wraz z odbywaną w tym okresie zasadniczą służbą wojskową stanowiła pracę w szczególnych warunkach wymienioną w wykazie A, dziale X, poz. 1 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, t.j. prace przy zakładaniu urządzeń melioracyjnych.

Z angaży zawartych w aktach osobowych wynika, że W. W. w wymienionym przedsiębiorstwie od dnia 1 sierpnia 1972 roku odbywał staż na stanowiskach pracownika fizycznego i umysłowego. Po odbyciu stażu (z przerwą na służbę wojskową od 24 października 1972 roku do 16 października 1974 roku) od dnia 2 kwietnia 1975 roku do 31 lipca 1976 roku pracował jako technik budowy. Od 1 sierpnia 1976 roku do końca zatrudnienia (z przerwą od 20 kwietnia 1978 roku do 29 października 1979 roku) pracował na stanowisku majstra budowy. Ocena charakteru wykonywanej przez wnioskodawcę pracy wymagała zatem ustalenia jakie konkretnie czynności i w jakim rozmiarze wnioskodawca wykonywał na poszczególnych stanowiskach. Wyliczenie w sposób ogólny wykonywanych prac melioracyjnych, bez przypisania ich do konkretnych okresów, nie czyni zadość wskazanemu wyżej wymogowi.

Jak stwierdził bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 lutego 2006 roku, I UK 164/05 (LEX nr LEX nr 272579) „Wymieniona w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) praca "przy zakładaniu urządzeń melioracyjnych" kwalifikowana jest jako zatrudnienie w szczególnych warunkach tylko wówczas, gdy jest wykonywana wyłącznie na stanowiskach uznanych za typowe stanowiska robotnicze, takie jak kopacz, robotnik itp., a nie na stanowisku majstra i wyższym, których zakres obowiązków łączy się z nadzorowaniem takich pracowników”. Tego rodzaju stanowiska wymienia zarządzenie nr 55 Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 14 lipca 1983 roku w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach (Dz. Urz. Min. Rol. I G.Ż. nr 3, poz.7), które jest zarządzeniem resortowym odnoszącym się do prac wymienionych w dziale X wykazu A, a nie powołane przez Sąd pierwszej instancji zarządzenie nr 9 z 1 lipca 1983 roku Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska.

Przedstawiony wyżej stan prawny nie oznacza jednak, że praca wnioskodawcy na stanowisku majstra i kierownika budowy, nie mogła być uznana za pracę w szczególnych warunkach wymienioną w wykazie A, dziale XIV, poz. 24, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, jak przyjął to Sąd pierwszej instancji. Dokonując jednak takiej kwalifikacji pracy wnioskodawcy, Sąd ograniczył się do ogólnikowego stwierdzenia, nie wskazując konkretnych okresów, w których praca wykonywana przez wnioskodawcę w swej istocie stanowiła dozór inżyniersko-techniczny wymieniony we wskazanej pozycji działu XIV oraz, że praca ta była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ustalenie takie ma całkowicie dowolny charakter, zwłaszcza, że prace na stanowisku majstra Sąd zakwalifikował także jako prace w szczególnych warunkach wymieniona w wykazie A, dziale X, poz. 1.

Nadto dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena charakteru zatrudnienia wnioskodawcy poczyniona została w oderwaniu zarówno od wymogów wynikających z prawa materialnego, jak i w oderwaniu od materiału dowodowego sprawy. Z brzmienia wskazanego wyżej pkt 24, działu XIV, wykazu A wynika bowiem, że warunkiem zakwalifikowania określonego w nim dozoru i kontroli jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych jest to, aby na oddziałach i wydziałach, na których czynności te są wykonywane, jako podstawowe były wykonywane prace wymienione w wykazie A.

Jeżeli zatem pracownik wykonuje bezpośrednio czynności dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to objęcie tym dozorem także innych prac wykonywanych na tych oddziałach i wydziałach, a niewymienionych w wykazie A, nie pozbawia czynności dozoru inżynieryjno-technicznego charakteru pracy w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011 roku, II UK 48/11 (LEX nr 1108485)).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, że zakwalifikowanie pracy wnioskodawcy na stanowisku majstra i kierownika jako dozoru inżynieryjno-technicznego wymagało szczegółowego ustalenia jakie prace wykonywali pracownicy podwładni. Warunkiem jest tu pozytywne stwierdzenie, że jako podstawowe wykonywali prace wymienione w wykazie. Dopiero wówczas można oceniać czy określona kontrola bądź dozór stanowiły pracę w szczególnych warunkach, przy czym łącznikiem jest narażenie ubezpieczonego na czynniki istniejące na stanowiskach pracy podwładnych zatrudnianych w szczególnych warunkach. Również więc do kontrolującego czy dozoruującego wymaga się aby praca z pkt 24 była wykonywana stale i pełnym wymiarze czasu pracy na danym stanowisku (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 roku, I UK 111/08 LEX nr 741095).

W rozpoznawanej sprawie, Sąd Okręgowy nie podjął nawet próby dokonania przedmiotowych ustaleń kwalifikując pracę wnioskodawcy na stanowisku majstra w okresie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. oraz na stanowisku majstra i kierownika budowy w okresie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L., jako prace w szczególnych warunkach. Taki stan rzeczy nie pozwala przyjąć rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy.

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Okręgowy zobowiąże wnioskodawcę do wskazania dowodów potwierdzających wykonywanie przez niego pracy w szczególnych warunkach w okresie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w G. i w L.. Następnie w sposób szczegółowy przesłucha wnioskodawcę i ewentualnie wskazanych przez niego świadków odnośnie okresu zatrudnienia w przedsiębiorstwie w G. i w L. oraz ponownie świadków z uwzględnieniem okoliczności pozwalających na zakwalifikowanie pracy wnioskodawcy jako dozoru inżynieryjno-technicznego, mając na względzie, że praca taka musiała być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Powoduje to konieczność szczegółowego ustalenia jakiego rodzaju prace i w jakim rozmiarze były wykonywane w okresie zimowym. Sąd będzie miał na uwadze fakt zatrudnienia wnioskodawcy na budowach eksportowych, które to kwestie całkowicie pominął. W miarę potrzeby, Sąd pierwszej instancji przeprowadzi inne dowody konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Na marginesie zauważyć należy, odnosząc się do wniosku dowodowego pełnomocnika wnioskodawcy, że rozstrzygnięcie zagadnień prawnych jest rzeczą Sądu, a nie biegłego, którego zadaniem jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego i udostępnionego mu materiału dowodowego.

Mając powyższe na uwadze i z mocy art. 386 § 4 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.